

Studia Interkulturowe Europy Środkowo-Wschodniej 14
ISSN 1898-4215; e-ISSN 2544-3143
Creative Commons: Uznanie Autorstwa (CC BY) 3.0 Polska
<http://creativecommons.org/licenses/by/3.0/pl/>
DOI: <https://doi.org/10.31338/2544-3143.si.2021-14.2>

Stefan Pastuszewski

Bydgoska Szkoła Wyższa, Polska
akant24@wp.pl
ORCID: 0000-0001-7931-2629

PRZESZŁOŚĆ I TERAŹNIEJSZOŚĆ STAROPRAWOSŁAWIA NA UKRAINIE

The past and present of the Old Orthodoxy in Ukraine

Abstract

The small (6–7 thousand) diaspora of Old Orthodox Russians in Ukraine, rooted for over 350 years, after the events of 2014, began to be subject to processes of alienation. The amended religious law began to stigmatize Russians by imposing the obligation to specify in the statutes and names of their organizations and institutions that they are Russian, that is, related to the “aggressor state”. There were local attacks on religious buildings of Old Orthodox Russians. After a few years, the situation stabilized.

Keywords: Orthodox Church, Russians, Ukraine, minorities

Wprowadzenie

Zarówno położenie, jak i dzieje Ukrainy ujętej w dzisiejsze granice zadecydowały o wielokulturowości tego obszaru. Dziś, obok dwóch wielkich żywiołów – ukraińskiego i rosyjskiego – mieszkają tam Białorusini, Polacy, Litwini, Estończycy, Niemcy, Czesi, Bułgarzy, Ormianie, Gagauzi, Tatarzy, Rumuni, Żydzi, Mołdawianie, Węgrzy, Albańczycy, Azerowie. Ta mozaika narodowości i kultur wytworzyła skomplikowaną i dynamicznie zmieniającą się sieć regionów i mikroregionów społeczno-kulturowych, bardzo często różniących się językiem lub gwarą, a na pewno odrębną tradycją¹. W tle pozostają tradycje religijne, gdyż życie religijne w krajach postradzieckich w dalszym ciągu nie ma samoistnego wymiaru. Z jednej strony taka sieciowość nie sprzyja konsolidacji społeczeństwa i państwa, z drugiej wywołuje specyficzną dynamikę życia społecznego Ukrainy, od 2014 roku obciążonego wojną na wschodnich obrzeżach² oraz pozostającego pod dezintegracyjnymi oddziaływaniami globalizacyjnymi. W tej mozaice wyraźnie zarysowane miejsce z uwagi na specyfikę kulturowo-obrzędową, ale też narodowościową zajmuje staroprawosławie, będące rosyjskim fenomenem etnokonfesyjnym.

Staroprawosławni dzisiejszej Ukrainy, Mołdawii i Rumunii nazywają się najczęściej *lipowanami*, choć kiedyś używali też nazwy *piliponi* lub *pilipy*, co zakonserwowało się w nazwach wielu miejscowości. Ukraińcy nazywają ich często *kacapami*, co z kolei bierze się od noszenia przez nich bród; *kak cap*, czyli *koziół*.

Ziemie ukraińskie jako azyl i szansa

Tereny dzisiejszej Ukrainy były dla prześladowanych lub co najmniej sekowanych staroprawosławnych azylem, podobnie jak tereny Turcji, Mołdawii, Litwy, Inflant, dzisiejszej Białorusi. W XVII i XVIII wieku

¹ Regionalno-sięciowy rozwój Ukrainy wynika nie tylko z zaszczości historyczno-kulturowych, lecz także – dziś podobnie jak w innych krajach – jest mniej lub bardziej świadomą opozycją wobec globalizacji.

² Często używa się eufemistycznego określenia: „wypadki 2014 roku”.

dzisiejsze ziemie ukraińskie, z wyjątkiem Dzikich Pól, należały do tolerancyjnej Rzeczypospolitej. Najczęściej uciekano na Podole, z racji zarówno bezpiecznej odległości od Moskwy, jak i warunków terenowych dających szansę ukrycia się. Korespondowało to z zapotrzebowaniem na ręce do pracy w tamtejszych latyfundiach trzebionych przez najazdy tureckie i tatarskie. Część starowierców osiedliła się na terenie Wielkiego Wojska Dońskiego (*Wielikije Wojsko Donskoje*) i jego obrzeżach, gdyż *s Dona wydaczi niet*; choćby wymienić dzisiejszą starowierską Olchowatkę w obwodzie donieckim czy Gorodiszcze w obwodzie ługańskim. Region ten po rozpadzie w początku XVI wieku Złotej (Wielkiej) Ordy nie miał konkretnej przynależności państwowej, był buforem między Rzeczpospolitą a Tatarami, a potem Imperium Osmańskim. Swoistym azylem stała się w późniejszym czasie Besarabia³, w tym Budziak (Budżak), zwany też Podunawiem, w dzisiejszym obwodzie odeskim, gdzie osiadła część niekrasowców⁴. Migracje staroprawosławne były nie tylko ucieczką przed prześladowaniami religijnymi, lecz także poszukiwaniem terenów korzystnych ekonomicznie oraz układów społeczno-politycznych gwarantujących wolność osobistą i prawo własności, co w staroprawosławnym etosie zawsze było bardzo ważne. Takie warunki panowały właśnie w Rzeczypospolitej, a więc na Podolu i Wołyniu. Po zaborach wymienione wolności gwarantowane były jeszcze długo w polskiej własności ziemskiej. Poza obrębem tej własności władze Imperium Rosyjskiego mniej lub bardziej sekowały staroobrzędowców, lecz na terenach inflanckich, białoruskich i ukraińskich działanie to było słabsze i zależało od stopnia gorliwości lokalnych urzędników oraz współpracującej z nimi Cerkwi prawosławnej. Polityka

³ Wywodząca się od dynastii Besarabów, pierwszych władców wołoskich, nazwa określająca wschodnią Mołdawię (obecnie państwo Mołdowa), choć pierwotnie stosowana była na określenie terytorium na południe od muru Trajana, czyli w zasadzie Budziaku.

⁴ Niekrasowcy – potoczne określenie staroobrzędowych Kozaków dońskich z nurtu biełopopowskiego, pochodzące od nazwiska atamana Ignata Niekrasy (Ignaty Niekrasowa), jednego z przywódców buntu chłopskiego, zwanego powstaniem buławińskim, na Ukrainie w latach 1707–1710. Niekrasowcy po stłumieniu buntu toczyli nadal walki na Kubani, a potem przenieśli się na dzisiejszy teren Dobrudży i delty Dunaju w Rumunii oraz w okolice Silistry i Warny w Bułgarii, a także do Turcji. Część zaczęła wracać do Rosji od 1909 roku. W 1962 roku nastąpił drugi powrót niekrasowców i osiedlenie się ich w Kraju Stawropolskim. Małe grupy niekrasowców pozostały po dziś dzień na Bałkanach i w Budziaku, kultywując staroprawosławie, głównie popowskie obydwu jednak nurtów – białokrynickiego i nowozybkowskiego, nieznaczna część jest bezpopowska; często kojarzeni z lipowanami.

ta zmieniała się w zasadzie w momencie likwidacji poddaństwa chłopów i ich uwłaszczenia; ukaz ten z 19 lutego 1861 roku, po *vacatio legis* wszedł w życie w lutym 1863 roku. Wówczas to staroprawosławni, podobnie jak chłopci wyznania prawosławnego, „rozsyłali się” po całym imperium w celu zakładania własnych gospodarstw, poszukując żyznych ziem, a takie były właśnie na Ukrainie. Migracje – jak już zauważono – wynikały nie tylko z prześladowań, lecz także z poszukiwania korzystnych warunków do gospodarowania, gdyż archaiczne metody uprawy szybko wyjaławiały ziemię w dotychczasowych miejscach przebywania. Skupiska religijno-kulturowo-ekonomiczne staroprawosławnych zaczęły pod koniec XIX wieku redukować swoje funkcje do religijnych. W ostatnim dwudziestolecu XIX wieku prześladowanie ze strony Cerkwi panującej zastąpiło misjonarstwem, w tym w – różny sposób wymuszonym – włączaniem w jednowierstwo (*jedinowierije*)⁵.

Migracje i przesiedlenia

Migracja staroprawosławnych, podobnie jak Żydów czy Ormian, odbywała się przy zachowaniu religii, kultury i obyczajów. Staroprawosławie ma bowiem duży potencjał adaptacyjny, który realizował się i realizuje odmiennie w każdym regionie lub mikroregionie. Zależy od warunków panujących w danym miejscu, okresu zasiedlenia, sytuacji politycznej, społecznej i kulturowej. Głównym celem staroprawosławnych przybyszów było wypracowanie korzystnego dla siebie miejsca w otaczającym świecie przy zachowaniu wiary i ściśle związanej z nią kultury, w tym przede wszystkim obyczajowości.

Staroprawosławie wypracowało ideał więcej niż skromnego, ale wystarczającego poziomu życia dla zaspokojenia potrzeb swojej rodziny i pomocy bliskim, w tym przede wszystkim współwyznawcom; obowiązkiem wiernego jest też łożenie na wspólnotę religijną. Ów średniowysoki poziom bytu osiągnąć był przede wszystkim przez pracę i ciągłą aktywność.

⁵ Oficjalna od 1800 roku gałąź Rosyjskiej Prawosławnej Cerkwi skupiająca byłych starowierców, którzy poddali się procesowi przyłączenia do Cerkwi panującej, zachowując jednak stare obrzędy.

Został on ujęty w przekazywany z pokolenia na pokolenie etos. „Praca, przedsiębiorczość utrwalone zostały w moralno-religijnym systemie jako środek prowadzący do zbawienia”⁶. Praca ma charakter obowiązku człowieka wobec Boga. Ukształtował się ideał *blagosławionej pracy* (*blagogo truda*). Szczerze wierzący człowiek nie mógł źle gospodarować na ziemi, którą traktował jako urządzenie Boga i wymówić się od pomocy potrzebującym, no i oczywiście od świadczeń na rzecz Cerkwi. Podobnie było w warstwach rzemieślniczych, a potem w kręgach kupieckich i przedsiębiorczych. Trzecim wyróżnikiem staroprawosławia, w tym także ukraińskiego, jest ścisły związek życia z religią. To wyraźna obecność modlitwy, w tym codziennego odnoszenia się do transcendencji, częsty kontakt ze świątynią, wychowanie i samokształcenie religijne.

Obecność staroprawosławia na Ukrainie wynika przede wszystkim z przejściowego i przygranicznego wobec starowierskich centrów charakteru tych ziem. Bezpośrednimi źródłami emigracji były przede wszystkim: Obwód Wojska Dońskiego, Centralny Czarnoziem (Kursk, Biełgorod i okolice), Czernichowszczyzna ze Starodubiem, a nawet nieco bardziej odległa Wietka. Typowo ukraińskim azylem na terenie Rzeczypospolitej stało się od ostatniego ćwierćwiecza XVII wieku Podole, a szczególnie powiaty: Bałta, Braclaw, Winnica, Letyczew, Lityn, Olgopole, Uszyca, Jampol oraz Wołyń z powiatami: Żytomierz, Nowogród Wołyński i Owruć. W XVIII wieku na Podolu naliczono ponad 30 staroprawosławnych osad⁷, a w guberni wołyńskiej 35⁸. Ich rozwojowi sprzyjały tolerancja i korzystne warunki ekonomiczne w okresie przynależności tych ziem do Rzeczypospolitej. Ich rozwój gospodarczy przyciągał współwyznawców z innych regionów. W 1870 roku do osady Rabotiszcz pod Żytomierzem przenieśli się nawet staroobrzędowcy z Suwalszczyzny.

Po zniesieniu w Rosji pańszczyzny w latach 1861–1863 migracje miały przede wszystkim charakter ekonomiczny. Poszukiwano ziemi pod dzierżawę, a potem i wykup.

⁶ W.W. Kierow, *Formirowanije staroobriadczeskoj koncepcii „truda blagogo” w konce XVIII – naczale XIX*, [w:] *K woprosu o konfiessionalno-eticzeskich faktorach staroobriadczeskogo przedpriematielstwa*, „Staroobriadczestwo: istorija, kultura, sowriemiennost” 1996, nr 5, s. 14.

⁷ S.W. Taranec, *Staroobriadczestwo w rossijskoj imperii (koniec XVII – naczalo XX wieka)*, t. 1, Kijów 2012, s. 146.

⁸ Ibidem, s. 150.

Historycznie rzecz biorąc, można wyróżnić dwa kierunki migracji staroobrzędowców na Ukrainę:

1. Datująca się od końca XVII wieku migracja z Moskwy i Podmoskowie poprzez Starodub i Wietkę oraz Kursk i Biełgorod (Centralny Czarnozem) na Wołyń, Podole, Północną Bukowinę. Hetmańszczyznę i Słobożańszczyznę.
2. Masowa wędrówka Kozaków niekrasowców po 1710 roku znad Donu i do Dobrudży, a potem do południowej Mołdawii (Budziak).

W rezultacie ukształtowało się na terenie dzisiejszej Ukrainy pięć regionów staroprawosławnych:

1. Wołyński
2. Podolsko-bukowiński
3. Naddunajski (Budziak)
4. Charkowsko-doniecki (Słobożańszczyzna)⁹
5. Naddniestrzański

Mają one odrębne dzieje i tradycje, utrzymujące się nie tylko w obyczajach, lecz także w liturgii, co czyni ukraińskie staroprawosławie wewnętrznie niespójnym. Niespójność tę pogłębił fakt, że dzisiejsza Ukraina obejmuje tereny o różnych losach dziejowych, a więc o różnej kulturze i tradycji, na dodatek związane z krajami sąsiednimi, takimi jak Rosja, Mołdawia, Białoruś, które łączą podobne do siebie języki¹⁰, obyczaje, religie, dzieje o zmiennych granicach.

Regionem szczególnie przyciągającym staroprawosławnych była Mołdawia, a głównie jej wschodnia część, zwana Besarabią. Już w okresie przynależności do Cesarstwa Bizantyjskiego nie było tam zniewolenia chłopstwa, a po zdobyciu tych terenów w 1812 roku przez Rosję, chcąc je zasiedlić, nie pobierano z nich rekruta, zaś właścicielom ziemskim przyznawano korzystne prawa. Nawet polskiej szlachcie, której odmawiano w innych guberniach praw do herbu, tam je przywracano. „W XIX wieku ucieczka chłopów do Besarabii miała masowy i regularny charakter.

⁹ Słobożańszczyzna to związana z Dzikimi Polami kraina *słobód* (*wólek*), to znaczy osad uwolnionych od zobowiązań feudalnych i państwowych. Obecnie są to obwód charkowski i sumski, gdzie osady zostały założone przez kozaków, których przywileje uzależnione były od przeciwstawiania się najazdom tatarskim.

¹⁰ Większość mieszkańców Mołdowy jest dwujęzyczna, posługuje się językiem rumuńskim i rosyjskim, czego nie można powiedzieć o mieszkańcach sąsiedniej Rumunii.

Liczba uchodźców z centralnych guberni wzrastała w latach poboru rekruta”¹¹.

Najintensywniej zaludnianym przez starowierców regionem była Południowa Mołdawia, zwana wówczas Południową Besarabią, pod panowaniem tureckim, która dziś jako Budziak, zarządzeniem władz radzieckich, powiększających sztucznie Ukrainę jako protopaństwo, członka ONZ, znajduje się w jej granicach. Turcy wprowadzili tam wolność religijną na początku XIX wieku oraz korzystny system podatków i innych powinności na rzecz państwa. W połowie XVIII wieku powstała staroprawosławna wspólnota w Wiłkowie, w 1842 roku w Mirnoje, w 1805 roku w Primorsku, w 1807 roku w Murawlewce, w 1820 roku w Izmaile, w 1827 roku w Wasiliewce, a w 1844 roku w Kagule.

Gdy imperialna Rosja utworzyła w 1761 roku na terenie zdobytych na Turcji dawnych Dzikich Pól gubernię noworosyjską¹², to władze zaczęły, nawet siłą, przy użyciu wojska, przesiedlać tam starowierców. W 1771 roku generał I.W. Gudowicz (1741–1820) przesiedlił do Noworosji z Podola 1240 starowierskich rodzin. Miały miejsce inne przesiedlenia, zarówno „prośbą, jak i groźbą”.

Obecność starowierców w Północnej Bukowinie, należącej dopiero od 1944 roku do Ukrainy, wynikała z kolei z poszukiwania swobód religijnych i korzystnych ekonomicznie warunków na terenie cesarstwa austro-węgierskiego. Poszukiwania te zbiegały się z realizacją koncepcji utworzenia zagranicznego ośrodka cerkiewnego (późniejsze centrum popowszczyzny – Biała Krynica – zostało założone 22 kwietnia 1784 roku).

W czasach ZSRR staroobrzędowcy rosyjscy w odróżnieniu od ukraińskiej większości w mniejszym stopniu ulegli programowej ateizacji i laicyzacji niż nowoobrzędowcy. Białokrynicka Cerkiew popowska, świadcząc szereg koncesji na rzecz władz, w tym poddając się oddziaływaniu tajnych służb, zachowała hierarchię duchowną. Od 1922 roku z pewnymi przerwami funkcjonował urząd biskupa kijowskiego i winnickiego, a w niektórych okresach także z tytułem odeskiego. Ciągłość egzystencji zachowały izolaty popowskie w Budziaku oraz niektóre bezpopowskie na

¹¹ S.W. Taraniec, *Staroobriadczestwo...*, op. cit., s. 133.

¹² Gubernia noworosyjska w 1802 roku została podzielona na gubernię jekaterynosławską, chersońską i taurydzką.

terenie dzisiejszej Ukrainy. Wiernym łatwiej zachować było związek z religią, gdyż aby odprawić nabożeństwo, nie potrzebowali kapłanów oraz można je było odprawiać w domu prywatnym, nocą, często przy zaciągniętych zasłonach czy szczelnie zamkniętych okiennicach. Inna sytuacja panowała w miastach, które według komunistów miały być postępowe, czyli ateistyczne, a inna na wsi, które cały czas wyzywano od zacofanych, a więc czasowo dopuszczano istnienie w nich „przesądów religijnych”.

Jak w każdym systemie totalitarnym dużo zależy – jeśli chodzi o represje – od osobowości i aktywności osób zajmujących węzłowe stanowiska w administracji. Zgodnie ze wschodnią mentalnością rola takiej jednostki jest szczególna nawet dziś. Tak więc sytuacja staroprawosławnych w całym Związku Radzieckim w dużej mierze zależała od lokalnych władz.

Odrębny charakter miało zasiedlanie przez starowierców dużych miast, a w szczególności Kijowa i Odessy. Odbывało się ono na kanwie rozwoju kapitalizmu w Imperium Rosyjskim, a jego nośnikami byli kupcy i przedsiębiorcy, podobnie zresztą jak w guberniach Królestwa Polskiego. Etos staroprawosławia, a szczególnie kult uczciwej pracy, zachęcał te warstwy do wiązania się z tym wyznaniem, tym bardziej że większość kupców i przedsiębiorców wywodziła się z wyzwolonego bądź cały czas wolnego chłopstwa, a ono w dużym stopniu było konserwatywne i trzymało się starej wiary.

Pierwsi staroobrzędowcy pojawili się w Kijowie na początku XIX wieku i założyli konspiracyjną kaplicę, o której władze dowiedziały się podczas pożaru dzielnicy Podole w 1811 roku. W 1813 roku kupiec Iwan Aleksiejew wybudował nową molenną przy ul. Czornoja griaż po wschodniej stronie Góry Kisielewskiej, a w 1860 roku powstała cerkiew pw. Zaśnięcia Bogarodzicy przy ul. Nabiereżno-Nikolskoj. Kolejna cerkiew pw. Wniebowstąpienia Pańskiego została urządzona w domu prywatnym przy ul. Poczajnickiej; w latach trzydziestych XX wieku została ona przemianowana na Opieki Bogarodzicy. W większej części okresu radzieckiego obydwie cerkwie były zamknięte. W 1988 roku do tej drugiej przeniesiono z Winnicy katedrę biskupią. W połowie XIX wieku ponad połowa kijowskich kupców pierwszej gildii była staroprawosławna.

Podobny charakter miały początki staroprawosławia w Odessie, z tym że tam w pierwszym etapie pojawili się okoliczni chłopci, którzy jako

robotnicy budowali nowe miasto¹³. Perspektywy rozwoju tego grodu przyciągały współwyznawców z Turcji, Mołdawii i Podola. Niektórzy dzięki staroprawosławnej pracowitości szybko bogacili się jako kupcy i przedsiębiorcy. Już w 1863 roku wybudowano ceglana cerkiew, co było możliwe dzięki liberalnym stosunkom panującym w Noworosji, podczas gdy w guberniach centralnych staroprawosławie nadal sekowano.

W połowie XIX wieku staroprawosławni w liczbie około 2 tys. osób stanowili 5% ludności miasta. Byli tak aktywni i rozwojowi, że chirotonizowano dla nich biskupa odeskiego i krymskiego Kiriłła. W Odessie dominowali białokryniczanie, jako zaplecze mając z jednej strony niekrasowców-lipowan w Budziaku, a z drugiej lipowan z południowego Podola i Naddniestrza. W 1934 roku główną odeską cerkiew pw. Opieki Bogarodzicy władze radzieckie zamknęły.

Dynamika samoorganizacji

Dzisiejsze wspólnoty staroprawosławne na Ukrainie mają w większości charakter fenomenów długiego trwania. Dotyczy to oczywiście terenów wiejskich, do których doszły w procesie industrializacji i urbanizacji radzieckiej i postradzieckiej duże miasta, takie jak Płoskirów (Chmielnicki) czy Donieck. Staroprawosławne związki wyznaniowe, niemające dotąd swoich ogniw, ale też wieloletniej tradycji w Kijowie, założyły tam, choćby tylko symbolicznie, swoje przedstawicielstwa; podobnie uczyniła Ukraińska Cerkiew Greckokatolicka.

Staroprawosławie na Ukrainie dzieli się – tradycyjnie zresztą – na dwie gałęzie: popowszczyznę (głównie południe) i bezpopowszczyznę (głównie północ), co odpowiada historycznemu procesowi rozwoju po 1846 roku hierarchii białokrynickiej, który postępował na terenie Imperium Rosyjskiego od południa, czyli z terenów Bukowiny, Mołdawii i Dobruży, należących wówczas do Austro-Węgier i Imperium Osmańskiego.

¹³ W 1798 roku turecka twierdza Chadżybej została zdobyta przez służących Rosji Kozaków. Był to punkt zwrotny historii tych ziem i początek rosyjskiej kolonizacji obszarów dzisiejszej wschodniej Ukrainy. Samo miasto Odessa zaistniało na mocy ukazu cara Pawła I z lipca 1795 roku. Struktury urbanistyczne przyszłego miasta zaczęły powstawać już od 22 sierpnia 1794 roku, wtedy też powstała jego nazwa.

W ramach tych dwóch gałęzi można wyróżnić, oparty głównie na tradycji, podział na lewobrzeże i prawobrzeże. Dniepr nadal bowiem stanowi najważniejszy społeczno-kulturowy limes Ukrainy.

Dzisiejsza kondycja wspólnot starowierskich jest bardzo zróżnicowana i w zasadzie, po ustaniu ograniczeń okresu radzieckiego, zależy od aktywności własnej oraz działania scentralizowanych (popowskie) bądź federalnych (bezpowskie) organizacji cerkiewnych. Zdarzają się jednak przypadki prześladowań ze względu na rosyjskie pochodzenie, co ma obecnie źródło głównie polityczne (hybrydowa wojna z Rosją), choć jest też nawiązaniem do zadawnionego konfliktu: *kacapy-chachły*. Konflikty tego typu rzadziej występują w rosyjskojęzycznej, czyli w zasadzie w lewobrzeżnej części Ukrainy, oraz na wschodnim Podolu i Wołyniu, a częściej na zachodzie czy utraconym Krymie.

80% obywateli Ukrainy przyznaje się do jakiegokolwiek wiary, a 20% zalicza siebie do ateistów i agnostyków¹⁴. 93,9% zarejestrowanych jednostek religijnych (*jedinic*)¹⁵, co w liczbach bezwzględnych daje 33 684, to wspólnoty chrześcijańskie. W kompleksie tym z szeroko pojętym prawosławiem wiąże się 70% jednostek, z grekokatolicyzmem (uniatyzmem) 7%. Staroprawosławnych jest około 6–7 tys., co daje nieco poniżej 0,2% zbioru prawosławnego i 0,18% zbioru wszystkich wspólnot chrześcijańskich. Podział ukraińskiego staroprawosławia na popowskie i bezpowskie, jeśli chodzi o liczbę wiernych, zamyka się w stosunku 4:1.

Specyfiką życia religijnego na Ukrainie jest to, że poszczególne wspólnoty mają ściślejsze związki z odpowiednimi dla siebie centrami geopolitycznymi, głównie zagranicznymi, niż między sobą. Integracja na poziomie państwa jest słaba, nieco silniejsza jest integracja regionalna. Kościół rzymskokatolicki jest ogniwem uniwersalnej, światowej Eklezji. Większość prawosławnych skłaniała się ku Moskwie i dopiero powstanie Patriarchatu Kijowskiego, który w 2018 roku uzyskał autokefalię, zmieniło tę sytuację. W sferze staroprawosławia centrum eklezjalne Cerkwi białokrynickiej nadal pozostaje w Moskwie, a bezpowscy wiążą się ze Wspólną Radą Staroprawosławnej Cerkwi Pomorskiej posiadającą centralę organizacyjną w Petersburgu. Małoliczna na Ukrainie Rosyjska Staroprawosławna Cerkiew (nowozybkowcy, biełopowowcy) też od 2000 roku ma

¹⁴ *Religija ta religijnist' w Ukraini*, red. S. Makajew, Kijów 2009, s. 2004.

¹⁵ Ukraińska kategoria statystyczna, ujmująca wspólnoty, zbory, parafie.

swoją centralę w Moskwie. Związek z centralnymi Cerkwiami w „kraju agresorze” budzi nieufność w nacjonalistycznej części ukraińskiego społeczeństwa, co powoduje jeszcze większe wyobcowanie staroprawosławia.

Nic też dziwnego, że państwowotwórczo nastawiony laikat staroprawosławny podjął społeczne działania integracyjne na poziomie krajowym i regionalnym. Z jednej strony wzmacnia on pracę duchownych i nauczycieli na szczeblu lokalnych wspólnot, a z drugiej tworzy społeczno-kulturalne, ale też ekonomiczne zaplecza parafii lub zborów. 9 lutego 2004 roku zarejestrowano Kijowskie Narodowo-Kulturalne Stowarzyszenie Staroobrzędowców – Lipowan (*Kijewskoje Nacjonalno-Kulturalnoje Obszczestwo Staroobriadcew – Lipowan*).

W ukraińskim staroprawosławiu, podobnie jak i w innych krajach postradzieckich, obserwuje się od przełomu wieków zjawisko szczególnej aktywności ludzi młodych, często dobrze wykształconych i przedsiębiorczych. Traktują oni aktywność eklezjalną jako swój sposób na życie, a nawet jako jego sens. Ma to cechy wyboru własnej, odrębnej strategii życiowej na kanwie wartości duchowych i ideowych, choć nie są one najważniejsze. Przeważają motywy psychospołeczne: budowy odrębnej tożsamości i sięgania do korzeni rodzinnych.

Efektom tego trendu jest w gałęzi bezpopowskiej nieadekwatna do liczby wiernych liczba młodych nauczycieli. Podczas gdy w Estonii, na Łotwie czy Białorusi brakuje nauczycieli, a wprowadzenie w ten urząd odbywa się po spełnieniu wielu warunków, wśród których doświadczenie życiowe odgrywa niebagatelną rolę, to na Ukrainie sytuacja jest zgoła odmienna. Na przykład 23 lutego 2012 roku w Bierdiansku nad Morzem Czarnym zmarł młodo jeden z trzech nauczycieli¹⁶, Michaił Iwanowicz Suworow (1962–2012), z zawodu nauczyciel pracujący jako przedsiębiorca w branży poligraficznej. Wspierał on lokalną wspólnotę finansowo, zakupując między innymi paramenty liturgiczne. Wydrukował *Prokimeny na wieś god*.

Oprócz wartościowej, motywowanej duchowo i ideowo młodzieży, do staroprawosławia bezpopowskiego, jako mniej wymagającego w zakresie

¹⁶ W Bierdiańsku do 2012 roku służył też, pełniący obowiązki nauczyciela, Nikoła Naza-renko, lecz został wydalony ze Staroprawosławnej Pomorskiej Cerkwi za wspólną modlitwę z popowcami, od których przyjął chrzest i przez których został wyświęcony na diakona.

wiedzy religijnej, garną się też ludzie o nadmiernie rozbudowanym ego, którym imponuje odgrywanie roli przywódcy religijnego. Staroprawosławie z natury swej jako wyznanie organizacyjnie zdecentralizowane, bardziej personalistyczne niż instytucjonalne, stwarza bowiem znaczne możliwości aktywnym jednostkom. Proboszcz parafii czy nastawnik zboru mają stosunkowo dużą swobodę w swych działaniach eklezjalnych, tym bardziej że istotną cechą staroprawosławia jest uznawanie autorytetów osób sprawujących urząd kościelny. Granice diecezji w staroprawosławiu popowskim uzależnia się nierzadko od woli i możliwości poszczególnych biskupów. Ich aktywność ograniczają jedynie cerkiewne kanony, a nie ciała kolegialne, które mają charakter kierunkowy, teologiczno-ideowy i nie zajmują się raczej – oprócz wykluczeń z Cerkwi – sprawami organizacyjnymi.

Wielu młodych Rosjan lub Ukraińców o rosyjskim rodowodzie zasiliło pomorianizm. W popowszczyźnie białokrynickiej też obniżyła się średnia wieku kapłanów, lecz hierarchiczna struktura nie dopuszcza raczej do dewaluacji duchowej i moralnej funkcjonariuszy cerkiewnych. Specyfiką ukraińskiego staroprawosławia są też konwersje, zazwyczaj osób dotąd niewierzących. Konwertytą był arcybiskup kijowski i całej Ukrainy Sawatij (Stiepan Pietrowicz Kozko; 1942–2016). Urodził się on we wsi Adżamka w obwodzie kirowogradzkim. W 1973 roku podczas ciężkiej choroby związał się ze staroobrzędowcami we wsi Klincy na terenie dzisiejszej Rosji, gdzie został ochrzczony. W 1987 roku metropolita Alimpij zachęcił go do przejścia w stan duchowny. 22 lutego 1993 roku otrzymał on chirotonię biskupią. 7 maja 2006 roku biskup kijowski Sawatij w katedralnym soborze pw. Zaśnięcia Bogarodzicy w Moskwie został wprowadzony na urząd arcybiskupa, co podniosło rangę eparchii ukraińskiej. Ingres do katedralnego soboru pw. Zaśnięcia Bogarodzicy odbył się w Kijowie 6 czerwca 2006 roku. Arcybiskup Sawatij zmarł 8 lipca 2016 roku i został pochowany we wsi Bieieżinka w obwodzie kirowogradzkim.

Oprócz gorliwych konwertytów są też konwertyci „lekko” traktujący swą przynależność religijną. Dokonująca się od przełomu wieków sekularyzacja globalizacyjna stała się bowiem jakby kontynuacją polityki ateizacyjnej w ZSRR. W rezultacie starzy starowiercy patrzą na nowych wiernych jak na osoby drugiej kategorii, wiernych o niższej wartości (*niepołnociennyje wierujuszczyje*) i często w ich oczach jawią się oni jako

„chochły” lub „nikonianie”¹⁷, czyli obcy, nie-nasi. Często pojawia się pojęcie „neofity” w pejoratywnym znaczeniu. Starzy zarzucają młodym nadmierną ukrainizację i *okcydentalizację*, odstępowanie od staroruskiego etosu. Naturalna wymiana pokoleń otwiera jednak przed młodymi szerokie pole działania i dlatego też – jak wspomniano – zajmują oni, często ponad swoje siły i możliwości, różne stanowiska eklezjalne, co rodzi wiele problemów.

Bezpopowszczyzna

Ukraińska bezpopowszczyzna z punktu widzenia pochodzenia i tradycji składa się z dwóch segmentów. Wschodnia, lewobrzeżna część była jakby zapleczem rubieży Rosji, a więc nie wykształciła nowej, odrębnej, lokalnej tradycji. Głównym źródłem imigracji były gubernie: czernichowska i kurska. Bezpopowszczyzna słobożańska skupiła się wokół, położonego w pobliżu Charkowa, klasztoru czugujewskiego (*Czugujewski pomorskij monastyr*). Prawobrzeżna część, głównie Wołyń, podległa z kolei wpływom fideosiejewszczyzny litewsko-białoruskiej, która z czasem przeszła na pozycję pomorskie¹⁸. Centrum bezpopowszczyzny wołyńskiej stał się Żytomierz. W katakumbach (jaskiniach) otaczających miasto już w XVIII wieku nielegalnie zamieszkali staroobrzędowcy. W 1825 roku w podmiejskiej wsi Karaułka starowiercy odkupili od kupca Karpelowa dom, w którym urządzili molennę pod wezwaniem Opieki Bogarodzicy. Zgodnie z obowiązującymi przepisami chrám nie mógł posiadać zewnętrznych symboli kultu. W pobliżu molenny urządzono cmentarz (*mogilki*). Dzięki wsparciu kupców, a w szczególności Kiprijana Awraamowicza Ljaszkowa, molennę rozbudowano, a kiedy ów *popiecztyiel* został merem (*gorodskaja gołowa*), to chrám zwieńczono kopułą z krzyżem, choć było to wciąż jeszcze zakazane. Po śmierci mera władze usiłowały kopułę znieść, lecz wierni nie pozwolili

¹⁷ S.W. Taraniec, *Staroobriadczestwo goroda Kijewa i kijewskoj gugubiernii*, Kijów 2004, s. 205–206.

¹⁸ Na Wołyniu Żytomierskim uchował się do dziś zbiór fiedosiejewski we wsi Trudoljubowka (ukr. Trudoljubiwka), funkcjonujący jako Trudoljubowskaja Staroprawosławna Obszczina (staropomorskaja).

na to. Ukaz carski o tolerancji z 1905 roku otworzył drogę do dynamicznego rozwoju wspólnoty. W latach 1906–1908 wybudowano szkołę zborową, a w 1914 roku dwudziestometrową dzwonnice. 14 października 2005 roku chrám żytomierski obchodził uroczystość 180-lecia istnienia. Nabożeństwo jubileuszowe odprawił nastawnik Nikoła Wiktorowicz Babiczew. Drugim nastawnikiem w Żytomierzu jest Michaił Markielowicz Pogowżewskij.

Z tradycji fiedosiejewskiej wyrasta też zbór w pobliskim Korosteniu. Posiada on molenę przy ul. Sieliezwiowa 51 w dzielnicy Czełowka (ukr. Czoliwka), wcześniej odrębnej wsi. W Korosteniu rządcą zboru jest Ioann Fiedotowicz Karbowski, a 7 sierpnia 2016 roku błogosławiono na funkcję nastawnika 42-letniego Wasilija Siergiejewicza Oksiewiuka.

15 marca 2008 roku podczas zgromadzenia kijowskich pomorców podjęto decyzję o założeniu wspólnoty (*obszczyny*) Staroprawosławnej Pomorskiej Cerkwi w Kijowie. Organizatorem zebrania był nastawnik Nikoła Wiktorowicz Babiczew z Żytomierza. Zbór, któremu przewodniczy, podjął się opieki nad zbozem kijowskim, którego rozwój jest jednak bardzo powolny. Entuzjazm kilku aktywistów cerkiewnych nie koresponduje bowiem ze społecznym zapotrzebowaniem szczególnie w dużych miastach, gdzie funkcjonowanie wielu związków wyznaniowych ma charakter misyjny.

Zbór w Charkowie powstał na początku XIX wieku, choć na terenie Słobożańszczyzny staroobrzędowcy pojawili się już w 1677 roku. Molenę w Charkowie wybudowano w 1825 roku, a użytkowano do 1930 roku, kiedy została ona zamknięta przez władze radzieckie. W 1948 roku niszczącą świątynię przekazano baptystom. Wierni wówczas modlili się w domach prywatnych. Jeden z nich w 1991 roku przekształcono w molenę. Mimo licznych prób władze miejskie nie zwróciły pomorcom starej molenny, tylko przydzieliły im działkę pod budowę nowej. Prace zakończono w 2015 roku. 28 sierpnia 2016 roku świątynię poświęcono, nadając jej wezwanie Zaśnięcia Bogarodzicy. Nastawnikiem jest Aleksandr Iwanowicz Potopow, mający do pomocy pełniącego obowiązki nastawnika Jewgienija Fiedorowicza Suworowa.

W obwodzie charkowskim wspólnoty pomorskie istnieją w miejscowościach: Czugujew (ukr. Czuguiv), Borowa, Prikałotne (ukr. Prikołatnie), Olchowatka i Tiernowa. Na lewobrzeżnej Ukrainie istnieje też zbór w Sumach oraz w Koszariszczach (ukr. Koszariszcze) w obwodzie czernichowskim, będący namacalnym śladem XVIII-wiecznej migracji ze Starodubia

i Wietki na Hetmańszczyznę i dalej. Migracja ta była bowiem etapowa, sieciowa. „Sieć rozwijała się geograficznie, podtrzymując więź zarówno z regionami rodzinnymi, jak i z ogniwami pobytu tranzytowego oraz z nowymi, trwałymi już miejscami zamieszkania. Z czasem punkty końcowe stawały się jednak wypadkowymi dla dalszej migracji”¹⁹.

Wszystkie ukraińskie wspólnoty bezpopowskie, z wyjątkiem fiedosiejewskiej w Trujdoljubowce, sfederowały się podobnie jak w Rosji, na Inflantach, Białorusi i w Polsce, zakładając Centralną Radę Staroprawosławną Pomorskiej Cerkwi Ukrainy, której przewodniczącym jest Nikoła Wiktorowicz Babiczew, *nastojatiel*²⁰ zboru w Żytomierzu. Jest on także członkiem Wspólnej Rady DPC (*Jediniy Sowiet Driewleprawosławnoy Pomorskoj Cerkwi*) z siedzibą w Petersburgu, mającej dokumentować fakt, że pomorcy z całego świata tworzą jedną Cerkiew.

Bezpopowszczyzna współczesnej Ukrainy funkcjonuje bez silniejszych związków z centrami rosyjskimi i inflanckimi²¹. Odradzając się po radzieckiej ofensywie ateizacyjnej, przeżywa jednak szereg wstrząsów. Jedną z przyczyn jest – jak już wspomniano – nadmierna liczba pospiesznie powoływanych nastawników i to stosunkowo młodych, ambitnych, szukających dla siebie wyróżnionego miejsca w Cerkwi.

Drugą przyczyną rozdzwików jest, typowe zresztą dla całej bezpopowszczyzny na świecie, dążenie części wiernych do pełni życia sakramentalnego i eklezjalnego. Bliskie sąsiedztwo dynamicznie rozwijającej się Rosyjskiej Prawosławnej Staroobrzędowej Cerkwi, a od pewnego czasu także Rosyjskiej Staroprawosławnej Cerkwi, powoduje liczne apostazje. Przykładem może być incydent w zborze berdyczowskim na Wołyniu. Ustanowiony w 2002 roku nastawnik Boris Psiuk zaczął uczestniczyć w nabożeństwach popowskich, a nawet zaprosił na wspólną modlitwę do molenny biskupa białokrynickiego Sawatija, zaś protestujących przeciwko temu nie wpuścił do świątyni. 83-letniej przewodniczącej rady parafialnej przemocą odebrał klucze, kasę i cerkiewne księgi. Dopiero zdecydowana postawa zborowników i pomoc lokalnych władz przywróciła stan dotychczasowy. Psiuk przeszedł wówczas do białokryniczan, gdzie przyjął chrzest.

¹⁹ A.A. Prigarin, *Ruskoje staroobriadcy na Dunaje*, Odessa 2015, s. 33.

²⁰ *Nastojatiel* (scs.) – przywódca wspólnoty, dosł. *stojący nad*; w przełożeniu na nomenklaturę zachodniego chrześcijaństwa: *proboszcz*.

²¹ Niezwiązane z hierarchią duchowną zbory bezpopowskie zawsze były bardzo samodzielne.

Bardzo bliskie sąsiedztwo parafii białokrynickich w Żytomierzu i Winnicy skłoniło z kolei Nikołę Nazarenkę pełniącego obowiązki nastawnika od 2003 roku również w Berdyczowie do uczestnictwa w liturgii popowskiej, a w rezultacie do zmiany przynależności cerkiewnej. Dał się przechrzcić, a potem wyświęcić na diakona. Kliroszanin²² od 2004 roku z Litynia Fiodor Rastorgujew przeszedł z kolei do Ukraińskiej Cerkwi Prawosławnej Patriarchatu Moskiewskiego. Efektem pospiesznych i nierozważnych wprowadzeń w urząd nastawnika był incydent w Koszariszczach. W 2002 roku Grieorgij Szmatko z cerkwi nowoobrzędowej pw. Michała Archaniola (Ukraińska Cerkiew Prawosławna Patriarchatu Kijowskiego) w Żytomierzu przyjął pomorski chrzest i wkrótce został nastawnikiem istniejącego od 1823 roku zboru koszariszczęńskiego. W urząd ten wprowadził go, wbrew pomorskim kanonom cerkiewnym, ówczesny nastawnik żytomierski Nikoła Nazarenko. G. Szmatko za niemoralne prowadzenie się został wykluczony ze zboru, a 15 października 2009 roku z Cerkwi pomorskiej. Z tego samego powodu wykluczono go później z *pricztu* soboru katedralnego Ukraińskiej Cerkwi Prawosławnej Patriarchatu Moskiewskiego w Żytomierzu, do którego przyjęto go z braku śpiewaków cerkiewnych. Rada Nastawników Staroprawosławnej Pomorskiej Cerkwi na Ukrainie pozbawiła ostatecznie te osoby wspólnoty cerkiewnej postanowieniami z 15 października 2009 roku i 22 stycznia 2012 roku.

Federacyjna Centralna Rada Staroprawosławnej Pomorskiej Cerkwi Ukrainy utrzymuje się dzięki wysiłkowi nielicznych działaczy z N.W. Babiczewem na czele, który od pewnego czasu zaczął utrzymywać bliskie kontakty z polskimi, litewskimi i łotewskimi pomorcami. Ich gorliwość ma charakter neofickiej gorliwości, co po 1991 roku jest cechą większości wspólnot religijnych na terenach byłego ZSRR. Cerkiew składa się z 35 zborów.

²² *Kliroszanin* – człowiek służby cerkiewnej, lektor lub chórzysta dopuszczony przez nastawnika lub kapłana do służby liturgicznej na *klirosie*.

Popowszczyzna

Rosyjska Prawosławna Staroobrzędowa Cerkiew

Obecnie realne centrum organizacyjne ukraińskiej staroprawosławnej popowszczyzny stanowi nie Kijów, ale bliższa podolskiemu zapleczu Winnica, w której mieszka arcybiskup kijowski i całej Ukrainy Nikodim (Nikoła Agafanowicz Kowaljew²³), wybrany 18 października 2016 roku na Świętobliwym Synodzie Rosyjskiej Prawosławnej Staroobrzędowej Cerkwi w Moskwie, a chirotonizowany 11 grudnia 2016 roku. Rangę arcybiskupa, na wzór swego poprzednika Sawatija, uzyskał 29 kwietnia 2018 roku. Wcześniej został w RPSC przewodniczącym Komisji ds. Dialogu z Cerkwią Staroprawosławną, zwaną również Arcybiskupstwem Staroprawosławnym (*Driewleprawosławnaja Cerkow, Driewleprawosławnaja Archiejepiskopija*), który to dialog zaowocował 19 października 2017 roku podpisaniem aktu o wspólnocie eucharystycznej (interkomunia), do której nie przystąpiła jednak – uzgadniająca dotąd z Moskwą kwestie eklesjalne – metropolia bukareszteńska i białokrynicka, co zaogniło stosunki między równorzędnymi metropoliami, pozostającymi dotąd w interkomunii.

Amplituda tych relacji wciąż się zmienia. Zaogniły się one w 2006 roku, aby w 2013 roku ulec ociepleniu. Problemy wynikają między innymi z faktu, że metropolia rumuńska Cerkiew ma się za Cerkiew-matkę, zaś metropolia moskiewska podejmuje wiele działań bez wcześniejszej konsultacji. Braiłowcy są bardziej niechętnie nastawieni do nowoobrzędowców, podczas gdy moskwianie z racji współobecności w państwie rosyjskim nie traktują ich jako zapiekłych heretyków.

Arcybiskup kijowski i całej Ukrainy ma do pomocy Radę Diecezjalną (*Jeparchialnyj Sowiet*). Diecezja dzieliła się dotychczas na cztery dekanaty (*blagoczinije*); nowej delimitacji dokonano 17 lutego 2008 roku. Powstały *blagoczinija*: kijowski, winnicki, odesko-izmailski i chmielnicko-czerniowicki. W każdym z nich jest docelowo po 15 parafii. W późniejszym czasie

²³ N.A. Kowaljew pochodzi z roku wychodźców z Centralnego Czarnoziemu (obwód kurcki), który podczas prześladowań mikołajewskich przeniósł się do wsi Dobrianka w guberni czernichowskiej, a na początku XX wieku do Winnicy. Przyszły biskup, urodzony w 1968 roku, przez 26 lat był nauczycielem muzyki. W 2008 roku został diakonem, w 2011 kapłanem, który był proboszczem parafii w Żukowcach, a potem w Żuriewce.

rozdzielono dekanat chmielnicki i czerniowicki. W 2020 roku Cerkiew liczyła 54 parafie, skupiające od 5 tys. do 10 tys. wiernych.

Tradycyjnym duchowym centrum ukraińskiego, ale też światowego staroprawosławia popowskiego, jest Biała Krynica w obwodzie czerniowieckim, gdzie 28 października 1846 roku poprzez przyjęcie do staroprawosławia metropolity bośniackiego Amwrosija wzbudowano trójstopniową staroprawosławną hierarchię cerkiewną. W miejscowości tej odbywają się szczególnie uroczystości cerkiewne, w tym spotkania porozumiewawcze dwóch metropolii – moskiewskiej i brailowskiej, zwanej od 2014 roku bukareszteńską²⁴.

W dniach 4–14 listopada 1996 roku odbył się Wszechświatowy Staroobrzędowy Sobór, w którym uczestniczyli delegaci z obydwu równorzędnych przecież metropolii. W dniach 12–14 września 2006 roku w Białej Krynicy odbył się sobór RPSC. 27 sierpnia 2008 roku doszło do historycznego spotkania dwóch metropolitów – moskiewskiego i całej Rusi Kornilija oraz białokrynickiego i wszystkich staroprawosławnych chrześcijan Leontija (Ławrientij Izot). Kolejne spotkanie odbyło się 14 września 2011 roku. Wcześniej moskwianie uczestniczyli w białokrynickim soborze 18 listopada 2010 roku.

Z racji tego, że obecna Ukraina, głównie w okresie władzy radzieckiej, wchłonęła na swych obrzeżach tereny o odmiennej kulturze i historii, takie jak Zakarpacie, Północna Bukowina, Budziak, Donbas, w regionach tych funkcjonują staroprawosławne wspólnoty o odrębnym rodowodzie i tradycjach. Najbardziej miejscowy, można nawet powiedzieć – ukraiński – charakter, mają, działające od końca XVIII wieku wspólnoty na Podolu.

Wspólnoty podolskie, bukowińskie, naddniestrzańskie i podunawskie tworzą swoiste izolaty w takim stopniu, w jakim ekskluzywność staroprawosławia może dziś funkcjonować w globalistycznym świecie. Są to zazwyczaj monokonfesyjne wsie ulokowane w trudno dostępnym terenie. Na Podolu są to przede wszystkim Pietraszi (ukr. Pietrasziwka), Majdan Aleksandrowski (ukr. Majdan Ołeksandriwski), Pilipy Chriebtijewskie

²⁴ Na czele Staroprawosławnej Staroobrzędowej Cerkwi Hierarchii Białokrynickiej (*Дриевлеправославная Старообрядческая Церковь Бѣлѣокрыницкой Іерархії*) stoi metropolita z tytułem *arcybiskup białokrynicki i bukareszteński i wszystkich staroprawosławnych chrześcijan*. Jurysdykcja obejmuje wszystkie kraje poza terenem byłego Związku Radzieckiego, ale też Łotwy.

(ukr. Pilipi-Chriebtijwski) oraz Szura Kopijewskaja, na Bukowinie – Biała Krynica, Łukowiec, Grubno (ukr. Grubna) i Biełousowka (ukr. Biełousiwka), w Naddniestrzu ukraińskim – Wielkopłoskoje (obwód odeski). W tej ostatniej, tradycyjno-zachowawczej miejscowości codziennie odbywają się nabożeństwa, co jest ewenementem nie tylko na Ukrainie, lecz także w całej RPSC. Ta położona na lewym brzegu Dniestru wspólnota współpracuje ze wspólnotami w Naddniestrzańskiej Mołdawskiej Republice (*Pridniestrowskaja Mołdawskaja Riespublika*) – w Tyraspolu i Bendarach, które z kolei wywodzą się z tradycji besarabskiej. Charakter izolatów mają też wioski w Budziaku (obecnie obwód odeski) Stara Niekrasowka, Nowa Niekrasowka, Murawliowka, Wasilewka, Pimorskoje, Wiłkowo.

Urbanizacja i industrializacja, powodujące przepływ ludności do miasta, sprawiły, że w dużych ośrodkach miejskich powstały wspólnoty, które stały się później zapleczem logistycznym i materialnym dla innych, chronionych przecież dla zachowania tradycji, wiejskich izolatów. Takim zapleczem są Winnica i Płoskirów (Chmielnicki) na Podolu, Izmań i Odessa w Budziaku, Charków na Słobożańszczyźnie, Donieck i Ługańsk w Donbasie.

Klasycznym przykładem *parasola urbanizacyjnego* jest parafia pw. św. Jerzego Zwycięzcy (*Grigorij Pobiedonosiec*) w Płoskirowie (Chmielnicki), mieście o dużej dynamice rozwojowej. Została ona utworzona przez migrantów ekonomicznych z tradycyjnych ośrodków staroprawosławnych północnego Podola: Pietrasziw, Majdanu Aleksandrowskiego i Pilipów Chriebtijowskich. Starzejąc się, zapragnęli oni, często po wielu latach życia bez religii, powrotu do tradycji. Prym wiodły kobiety, najpierw organizując w Płoskirowie filię parafii z Pietrasziw, a potem tworząc oddzielną parafię. W 2004 roku przystąpiono do budowy cerkwi, wybierając na przewodniczącego rady parafialnej dynamicznego przedsiębiorcę Grigorija Jakimowicza Gałkina, pochodzącego z Pietrasziw. W 2005 roku miejscowy architekt Siergiej Iwanowicz Kozak przedstawił projekt świątyni w stylu noworuskim, lecz nawiązującym do budownictwa nowogrodzkiego i pskowskiego. Główna nawa świątyni ma wymiary 9 x 9 m, co jest nawiązaniem do dziesięciu rang anielskich. Budowę chramu z białej cegły zakończono po dziesięciu latach. Poświęcenia dokonał 29 września 2013 roku metropolita moskiewski i całej Rusi Kornilij (Konstantin Iwanowicz Titow) w towarzystwie arcybiskupa Kijowa i całej Ukrainy Sawatija.

Wspomniane izolaty konfesyjno-kulturowe w procesie sieciowo-regionalnego rozwoju Ukrainy, charakteryzując się wspomnianą już staroprawosławną adaptacyjnością, mają szanse przetrwać. Chronione są jako rezerwuary duchowo-kulturowe przez „zurbanizowanych” współwyznawców.

Reasumując, ukraińskie izolaty staroprawosławne są owocem:

1. Zaszłości historyczno-kulturowych, w tym staroprawosławnej tendencji do odgradzania się od otoczenia;
2. Sieciowo-regionalnego rozwoju Ukrainy;
3. Konfesyjno-kulturowej ochrony gniazd tradycji, sprawowanej przez parafie staroprawosławne w ośrodkach zurbanizowanych;
4. Obronnej reakcji na globalizacyjną unifikację.

W obwodzie czerniowickim, w regionie, który historycznie jest północną Bukowiną, znajdują się popowskie parafie: Biała Krynica (1784–1785), Łukowiec, zwana także Lipowieni-Kosowanka (ukr. Łukawici; 1845), Grubno (pw. Opieki Bogarodzicy) i Biełousowka (ukr. Biełousiwka). Dwie pierwsze wspólnoty mają rodowód białokrynicki, a dwie drugie bukowiński-besarabski. W Grubnie i Biełousowce popowcy pojawili się w latach trzydziestych XIX wieku, a do tej drugiej osady w 1850 roku przybyli głównie bezpopowcy, z których większość uznała po pewnym czasie hierarchię białokrynicką. Skojarzone z nimi Jedince (dziś w Mołdawii) zostały z kolei założone przez fiedosiejewców z Mazur (wówczas Prusy), których uzupełnili wychodźcy z Dyneburga.

Znajdująca się obecnie na terenie Donieckiej Republiki Ludowej w rejonie jenakojewskim (ukr. Jenakiw) Olchowatka pozostawała od 1778 roku pod opieką Wielkiego Wojska Dońskiego. Utworzyli ją przybyli w ostatnim ćwierćwieczu XVIII wieku uchodźcy z Moskwy i okolic. Wraz z 600-osobową grupą przybyło trzech mnichów. Później pojawili się współwyznawcy ze Starodubia. Wybudowano drewnianą cerkiew, powstał klasztor żeński. Kapłani dojeżdżali z innych ośrodków. W 1860 roku, po audiencji u cara Aleksandra II, władze lokalne zgodziły się na zatrudnienie stałego kapłana. Został nim Jemielian Biezzastnyj, który wybudował nową świątynię pw. Opieki Bogarodzicy. Po ukazie tolerancyjnym w 1905 roku wspólnota rozwinęła się do 2,7 tys. wiernych, a chór cerkiewny składał się z 60 śpiewaków²⁵. W latach trzydziestych XX wieku cerkiew

²⁵ T. Pliska, *Staraja wiera żywa do sich por*, „Wiesticnik Staroobriadczeskogo Podola” 2014, nr 4, s. 8.

zamknięto, księdza Fiedora Bieczastnego rozstrzelano 8 lipca 1937 roku, a cerkiew zburzono. W 1995 roku poświęcono nowy храм pw. Opieki Bogarodzicy wybudowany na fundamentach starego. W 2014 roku proboszczem został zakonnik (*swiaszczennoinok*) Siła, a po nim przybyli z Niżnego Nowogrodu ks. Aleksandr Karabanow. Wspólnota liczy obecnie około 100 wiernych i zawodowo związana jest z górnictwem węglowym. Staroobrzędowcy olchowańscy, będąc Rosjanami, akceptują separatystyczną autonomię obwodu donieckiego, usilnie dążąc do wyłączenia swojej parafii z archidiecezji ukraińskiej i przejścia do metropolii moskiewskiej.

W XVIII wieku starowierscy uchodźcy z Podmoskowija założyli na Dzikich Polach w widłach rzek Biełoj i Bielenkoj skit, wokół którego wyrosła wieś Gorodiszcze, do której napłynęli wierni ze Starodubia. W ostatnim dwudziestoleciu XVIII wieku polityka carycy Katarzyny II, mająca na celu intensywne zasiedlanie ziem Noworosji, spowodowała z kolei napływ nowych kolonizatorów z guberni Kurskiej (Centralny Czarnoziem). W 1897 roku w powiecie sławianoserbskim żyło 6275 starowierców, w starodubskim 985, a w bachmuckim 638²⁶. W 1904 roku rozpoczęto w Gorodiszczu budowę cerkwi pw. św. Ducha. Skit przekształcono w klasztor pw. Przemienienia Pańskiego. W „złotym wieku” staroprawosławia (1905–1920) na terenie obecnego obwodu ługańskiego było pięć parafii białokrynickich: w Gorodiszczu, Ługańsku, Oriechowkie, Bielaus-Kriakowkie, Niżnej Bogdanowkie. W 1924 roku liczyły one 2546 wiernych, a dwa zbory bezpopowskie na terenie tego obwodu 130 wiernych²⁷. Zgodnie ze staroprawosławną tradycją opieki nad starymi, chorymi i biednymi przy gorodziszkiej parafii istnieje przytułek (*prijut*), którym zarządzał proboszcz Partiemufij (Artiemichin), a po jego śmierci ks. Władimir Dmitrijew, bezpośrednią zaś opiekę sprawują parafianie. Cerkiew białokrynicka na Ukrainie mimo wielu przeszkód rozwija się. Niedawno odnowiono klasztor żeński w Białej Krynicy i męski w Kurieniowce.

Od 2006 roku Wydział Wydawniczy Prawosławnej Staroobrzędowej Archidiecezji Kijowskiej i Całej Ukrainy (*Prawosławnaia Archiepiskopija Kijewskaia i Wsieja Ukrainy*) wydaje w języku rosyjskim almanach „Wifliejem – Dom Chleba” („Betlejem – Dom Chleba”), w którym publikuje

²⁶ O. Forostiuk, *Ługanszczyna rieligijna. Istorycznyj i prawowyj aspekty*, Ługańsk 2004.

²⁷ Ibidem.

artykuły pobożnościowe i historyczne. W niektórych wydaniach znajduje się samouczek języka cerkiewno-słowiańskiego z podziałem na lekcje. Od 2013 roku w Płoskirowie (Chmielnicki) ukazuje się z kolei „Wiernik Staroobriadczeskogo Podolia” („Zwiastun Staroobrzędowego Podola”).

W Cerkwi coraz większą rolę zaczynają odgrywać świeccy, powołując stowarzyszenia wspomagające hierarchię, ale też działające na rzecz zachowania staroprawosławnych i rosyjskich tradycji. W Czerniowcach działa Stowarzyszenie „Staroobrzędowcy Bukowiny” („Staroobriadcy Bukowiny”), a w obwodzie odeskim stowarzyszenie „Wzrośdzenie Istoczników”. Świeccy nie tylko wzmacniają Cerkiew i pielęgnują tradycję, lecz także kontrolują kapłanów. Częste są skargi na duchownych: na przykład 25 sierpnia 2018 roku w Winnicy Zebranie Diecezjalne rozpatrywało takie skargi.

Trwająca od 2014 roku wojna na wschodzie Ukrainy nie ma charakteru wprost międzynarodowego, lecz jest konfliktem regionalnym, angażującym Rosję i Ukrainę. Bezpośrednio w konflikt zaangażowane są wojska Ukrainy oraz wojska samozwańczych Donieckiej Republiki Ludowej i Ługańskiej Republiki Ludowej, które istnieją tylko dzięki Federacji Rosyjskiej. Wojska tych republik nazywają siebie *opółceńcami*, co wywodzi się z rosyjskiego terminu *apolczenije* – pospolite ruszenie, milicja ludowa, samoobrona. Ma to podkreślić oddolny, samostanowiony charakter tych republik.

Wojna ta miała następujące fazy:

„*Faza 1* – zajęcie Krymu przez Federację Rosyjską (luty–marzec 2014);

Faza 2 – demonstracje w kluczowych miastach obwodu donieckiego i ługańskiego, które doprowadziły do przejścia władzy w niektórych z nich przez siły prorosyjskie (marzec–kwiecień 2014);

Faza 3 – ofensywa sił ukraińskich (kwiecień–sierpień 2014);

Faza 4 – rosyjska kontrofensywa i ukraińska klęska pod Iłowajskiem (sierpień–wrzesień 2014);

Faza 5 – tzw. pierwsze mińskie zawieszenie broni;

Faza 6 – kampania zimowa 2015 roku (styczeń–luty 2015);

Faza 7 – tzw. drugie mińskie zawieszenie broni”²⁸.

²⁸ Ł. Mamert Nadolski, *Kampania zimowa w 2015 roku na Ukrainie*, [w:] Muzeum Wojsk Lądowych, Bydgoszcz 2017, s. 9.

Wsparcie ludności cywilnej zamieszkującej Donbas dla działań opolczeniów wspieranych przez Rosję zarówno sprzętowo, jak i logistycznie oraz kadrowo, początkowo „nie było zbyt duże, ale wystarczające, aby sprawić odpowiednie wrażenie”²⁹. Największe było wśród ludności pochodzenia rosyjskiego, niechętniej wobec procesu intensywnej ukraiinizacji tych terenów. Ukraińcy zaczęli nazywać tych ludzi *separami* (od *separatysta*), nie mówiąc już o bardzo pejoratywnym pojęciu *kacapy*. Rosjanie wokół osób utożsamiających się z Ukrainą używają pojęcia *ukr*, *ukry*, ale też *ukrop* (ros. *kaper*), co ma charakter pogardliwy.

Staroprawosławna Rosyjska Cerkiew

Dążeniem staroprawosławnych związków wyznaniowych jest powiększanie swoich domen. Bardzo często odbywa się to kosztem innych wspólnot staroprawosławnych poprzez przyciąganie wiernych, a nawet całych parafii czy zborów. Blisko 100 lat trwa pod tym względem konkurencja między białokrynczanami a nowozybkowcami, czyli między popowcami a biełłopopowcami³⁰. Skupiającą tych drugich Rosyjska Staroprawosławna Cerkiew (*Russkaja Driewleprawosławnaia Cerkow*’) wkroczyła na teren Ukrainy od strony Kurska i Biełłogoroda, czyli na teren, na którym nie było zbyt wielu białokrynczan, a rozproszeni w diasporze pomorcy przeżywali kompleks braku pełni życia sakramentalnego, który to kompleks cały czas przecież drąży bezpopowszczynę. Diecezja kurska i samarska³¹

²⁹ Ibidem, s. 16.

³⁰ Biełłopopowcy skupieni w Staroobrzędowej Cerkwi Prawosławnych Chrześcijan ustanowili trójstopniową hierarchię duchowną 16 września 1929 roku, podczas gdy białokrynczanie 28 października 1846 roku.

³¹ W 2000 roku doszło w tej diecezji do rozłamu. Zarzucający arcybiskupowi moskiewskiemu i całej Rusi RSC Aleksandrowi szereg odstępstw od kanonów i tradycji biskup kurski Apollinarij (Aleksandr Grigorijewicz Dubinin; były profesor Moskiewskiego Uniwersytetu Chemiczno-Technologicznego, specjalista w dziedzinie elektrochemii, który po kilku latach apostazji powrócił do Cerkwi nowozybkowskiej, gdzie został przyjęty jako mnich bez urzędu biskupiego) utworzył Cerkiew Staroprawosławną, a w zasadzie jurysdykcję biskupią zwaną Archidiecezją Kurską, później Staroprawosławnym Arcybiskupstwem (*Driewleprawosławnaia Achijepiskopija*), bądź Staroprawosławną Cerkwią (*Driewleprawosławnaia Cerkow*’). Prawosławny arcybiskup powołał w Krzemieńczuku parafię pw. św. Mikołaja oraz parafię w Nikołajewie.

założyła na lewobrzeżnej Ukrainie w regionie słobożańskim kilka ośrodków duszpasterskich, zaczynając w 1992 roku od Sosnowki w obwodzie połtawskim. Z czasem zaczęła ona świadczyć posługę duchową na Słobożańszczyźnie i w Donbasie i doszła aż do Dniepru w obwodzie połtawskim.

Bardzo energiczny, lecz nieprzebiegający w środkach patriarcha moskiewski Rosyjskiej Staroprawosławnej Cerkwi Aleksander (Andriej Diomidowicz Kalinin)³², podjął soborową inicjatywę w sprawie powołania diecezji białorusko-ukraińskiej z siedzibą w Homlu, z sędziwym biskupem Iosifem (ur. 1920) na czele. 23 grudnia 2010 roku diecezja ta decyzją Soboru została rozwiązana i powstały dwie decyzje – białoruska i ukraińska, co miało przede wszystkim typowy dla tej Cerkwi wymiar propagandowo-strategiczny i nie odpowiadało realnym potrzebom nielicznych biełłopopowców w tym regionie. W 2006 roku zaistniała parafia w Doniecku (ks. Dimitrij Garbuzow), od 2008 roku parafia pw. św. Księcia Włodzimierza w Dniepropietrowsku oraz parafia w Makijewce, wchodzącej w skład aglomeracji donieckiej (ks. D. Garbuzow). Słobożański błogoczynny protojerej Nikoła Prosin został 24 grudnia postrzyżony w mnichy, a następnego dnia chirotonizowany w moskiewskim soborze katedralnym pw. Opieki Bogarodzicy w Moskwie przez patriarchę w asyście biskupa sybirskiego Siergieja, dolnowołyżańskiego Sawicza i górnowołyżańskiego Wasilija na arcybiskupa ukraińskiego. 23 lutego 2011 roku nowo chirotonizowany arcybiskup poświęcił wraz z patriarchą cerkiew pw. św. Mikołaja Cudotwórcy przy ul. Makarenki w Krzemieńczuku, która stała się siedzibą centrum diecezji. Kubiczny gmach, niczym domek jednorodzinny z białej cegły, nie przypomina świątyni i tylko mała kopułka na dachu z trójłożonym krzyżem świadczy o jego sakralnym przeznaczeniu. Skromna,

Centrum pierwszej była cerkiew domowa w mieszkaniu prywatnym Niny Leonidowny Nasonowej w bloku przy ul. Monogarowa 2/93. Konkurujące w jednej miejscowości ze sobą Cerkwie bardzo często nadają to samo wezwanie swoim świątyniom, przekonując wiernych, że tylko jedna z nich jest prawowita. W 2017 roku zawarto interkomunię między Rosyjską Prawosławną Staroobrzędową Cerkwią a Staroprawosławnym Arcybiskupstwem. Pełniącym obowiązki chorego arcybiskupa został biskup Nikodim (Jeljakin). Arcybiskup Apollinarij zmarł 12 stycznia 2021 roku w Kursku.

³² 7 maja 2000 roku, z naruszeniem cerkiewnych kanonów, Andriej Diomidowicz Kalinin (ur. 1957) został na soborze w Nowozybkowie wybrany na arcybiskupa nowozybkowskiego, moskiewskiego i całej Rusi. Wybór ten nastąpił w dniu pogrzebu poprzedniego arcybiskupa Aristracha, co było naruszeniem tradycji.

też z białej cegły, choć o już założeniu cerkiewnym, poświęcona 12 listopada 2000 roku, jest budowana od 1992 roku świątynia pw. Narodzenia Chrystusa w Sosnowce region Gadjacz w obwodzie połtawskim. RSC posiada na Ukrainie 6 parafii.

Rozwój Rosyjskiej Staroprawosławnej Cerkwi na Ukrainie bazuje przede wszystkim – jak już wspomniano – na pragnieniu pełni życia sakramentalnego i eklezjalnego u bezpopowców, konwersjach osób szukających sensu życia w religii, budowaniu tożsamości rosyjskiej, przyciąganiu wiernych skonfliktowanych z dotychczasowymi wspólnotami staroprawosławnymi. Obecność na Słobożańszczyźnie i w Donbasie (regiony: Donieck, Ługańsk, Mariupol) dowodzi, że większość wiernych to ukraińscy Rosjanie. Dość swobodne, mimo propagandowych orędzi soborowych, traktowanie rygorów staroprawosławia czyni to wyznanie przystępnym dla współczesnego, zsekularyzowanego człowieka. Z sytuacji tej korzystają osoby, które bez przygotowania, w tym odpowiednich dyspozycji intelektualno-moralnych, mają ambicje zostać działaczami cerkiewnymi, w tym kapłanami. Niemniej pewien segment, choć stosunkowo mały, stanowią wierni, których tradycje rodzinne sięgają biełopopowstwa bądź sami należeli do tego wyznania i w poszukiwaniu pracy przenieśli się na Ukrainę, głównie do Zagłębia Donieckiego. Część konwersji na staroprawosławie bezpopowskie ma z kolei charakter poszukiwania korzeni i formowania wartościowej tożsamości. Nie wszystkim obywatelom ukraińskim o rosyjskim rodowodzie odpowiadają tak popularne na tym terenie, chrześcijańskie związki ewangelikalne czy – uwikłane wyraźnie w walkę polityczną – Cerkwie nowoprawosławne.

Stygmatyzacja Rosjan

Warto przypomnieć, że rola świeckich w staroprawosławiu jest znacznie większa niż w innych gałęziach chrześcijaństwa wschodniego, co jest poniekąd zaszcłością historyczną, gdyż wyznanie to przez bardzo długi okres musiało obchodzić się bez hierarchii duchowej. Nic też dziwnego, że po ustanowieniu hierarchii białokrynickiej i rozprzestrzenieniu się jej w latach sześćdziesiątych XIX wieku w Rosji doszło do poważnych wstrząsów,

jako że duchowni zaczęli odbierać laikatowi kompetencje w sprawach cerkiewnych i administracyjnych. Wstrząsy te były pogłębione przez – równie typowe dla staroprawosławia – spory między duchowieństwem. Duch owych sporów pozostał do dziś także na Ukrainie, gdzie staroprawosławie rozwija się głównie dzięki woli i wysiłkowi wiernych.

Dokonana w 2018 roku przez Najwyższą Radę Ukrainy nowelizacja ustawy *O wolności wyznania i organizacjach religijnych* nakazuje, aby instytucje i organizacje skupiające Rosjan dokumentowały w swoich nazwach i statutach związek z „państwem-agresorem”. Inicjator ustawy powołał się na sentencję Konfucjusza, że „wszystkie problemy biorą się stąd, że rzeczy nie noszą swoich imion”. Jest to bez wątpienia stygmatyzacja, która w wojnie hybrydowej ma wywołać „sankcje ludowe”. Ministerstwo Kultury Ukrainy wskazało, że pod tę nowelizację podpadają następujące związki wyznaniowe: Staroprawosławna Pomorska Cerkiew, Rosyjska Prawosławna Staroobrzędowa Cerkiew, Rosyjska Staroprawosławna Cerkiew, Ukraińska Prawosławna Cerkiew Patriarchatu Moskiewskiego, Rosyjska Prawdziwie-Prawosławna Cerkiew.

Podnosi się też problem kapłanów pracujących na Ukrainie, a mających obywatelstwo rosyjskie, takich jak ks. Siergiej Bobkow z Kamieńca Podolskiego czy ks. Aleksandr Karabanow z Olchatowki (przy okazji temu pierwszemu zarzuca się udział w kradzieży starych ikon i ksiąg z Białej Krynicy). Jedną z reakcji na ten fakt stała się próba wyprowadzenia ze struktury RPSC parafii pw. Narodzenia Chrystusa (*Roźdiestwa Christowa*) w Czerniowcach. Podjął ją, skłócony wcześniej z arcybiskupem i innymi kapłanami, proboszcz Leontij Siergiejew (Ławrientij Warwaricz), pracujący w parafii od 18 lat. Za nieposłuszeństwo został przez arcybiskupa kijowskiego i całej Ukrainy Nikodima pozbawiony stanu duchownego (co potwierdził Sobór Arcybiskupi w Moskwie 31 stycznia 2018 roku), a 21 grudnia 2018 roku Rada Archidiecezji (*Sowiet Archiepiskopii*) podjęła decyzję o odłączeniu go od Cerkwi aż do wyrażenia skruchy (*odtucziť ot Cerkwi do pokajania*)³³. Główną winą kapłana było sprawowanie Liturgii 15 i 16 grudnia 2018 roku, mimo że arcybiskup pozbawił go stanu duchownego. Wywołało to oburzenie części wiernych, którzy podjęli starania

³³ 19 grudnia 2018 roku czerniowicka parafia należąca do Ukraińskiej Cerkwi Prawosławnej Patriarchatu Moskiewskiego wystąpiła z jej struktur i utworzyła Wspólną Lokalną Cerkiew Ukrainy (*Jedynaja Pomiestnaja Cerkow' Ukrainy*). Potem część wiernych wycofała się.

o anulowanie tej decyzji. Powołując się na ustalenia lokalnego soboru karagińskiego stwierdzili oni, że postępowanie w stosunku do czerniowickiego proboszcza było niewłaściwe, gdyż najpierw powinien być on osądzony przez sąd diecezjalny, a potem – w drodze odwołania – przez Sobór. W Czerniowcach zaczęto odprawiać nabożeństwa, lecz bez Świętej Liturgii.

Polityka wyznaniowa państwa ukraińskiego w odróżnieniu od polityki państw bałtyjskich, które zaliczają staroprawosławie do religii tradycyjnych, wspieranych organizacyjnie i finansowo, traktuje to wyznanie jako „zjawisko niecharakterystyczne dla Ukrainy” („nie charaktriwnyje dla Ukrainy jawlenije”³⁴). Taka doktryna negatywnie wpłynęła na dotychczasowe sąsiedzkie relacje w terenie, które miały dotąd charakter jedynie lokalnych sporów, a nawet tylko przekomarzań, typowych dla wielokulturowych społeczności.

Zaczęły mnożyć się rabunki w świątyniach i domach prywatnych staroobrzędowców. Już 3 kwietnia 2009 roku metropolita Kornilij poprosił Komitet do Spraw Narodowości i Religii Gabinetu Rady Ministrów Ukrainy o interwencję w tym zakresie. Sprawa stanęła na kolegium Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, lecz bez widocznych rezultatów. *Wypadki 2014 roku* jeszcze bardziej zaogniły problem, gdyż już władze administracyjne różnych szczebli w ramach „walki z agresorem” zaczęły tępić i sekować wszystko co rosyjskie. Starowiercy zostali pozostawieni sami sobie i gdyby nie taktyczne związki ówczesnego arcybiskupa Sawatija z ukraińskimi organizacjami nacjonalistycznymi, zwane przez jego przeciwników nawet „przyjacielskimi”, to problem ten nabrałby jeszcze większych rozmiarów. Arcybiskup zgodził się na pewne formy ukrainizacji Cerkwi, przy gwarancji stałej przynależności do Metropolii Moskiewskiej. Zgodził się między innymi na likwidację starego cmentarza w Winnicy, niezbyt energicznie występował o zwrot starej świątyni przy ul. Grigorija Skoworody w Kijowie, nie upominał się o swoje parafie w Donbasie: Gorodiszcze i Olchowatka, które znalazły się w nowych separatystycznych republikach ludowych.

Ugodową politykę kontynuuje jego następca, arcybiskup Nikodim. W pewnym stopniu została ona zrozumiana przez członków moskiewskiego Soboru, który odrzucił przedłożone przez metropolitę Kornilija petycje

³⁴ *Chriankije cerkwi i religioznyje organizaczi w Ukrainie*, Kijów 2001, s. 47.

wiernych z obwodów donieckiego i ługańskiego (parafie Olchowatka i Gorodiszcze³⁵) o przejściu z archidiecezji ukraińskiej do moskiewskiej, co nastąpiło w przypadku Krymu po jego aneksji przez Rosję. Podczas Soboru 17–18 maja 2016 roku szukano rozwiązania pośredniego, które jednak nie spowodowałoby negatywnej reakcji władz Ukrainy. Proponowano utworzenie diecezji doniecko-ługańskiej³⁶, co oczywiście byłoby absurdalne, zważywszy, że obejmowałaby ona tylko dwie parafie. Ostatecznie pozostawiono status quo, czyli podległość parafii w Gorodiszczu i Olchowatce pod omaforem arcybiskupa kijowskiego i całej Ukrainy.

Mniej skomplikowana sytuacja ma miejsce na utraconym przez Ukrainę Krymie, z czym – wbrew hasłom politycznym – część obywateli Ukrainy zaczyna się godzić na zasadzie „zdrowego rozsądku”, tym bardziej że Rosja związała się z półwyspem mostem nad Cieśniną Kerczeńską. Stosując metodę faktów dokonanych, Metropolia Moskiewska założyła w Symferopolu nową parafię, co zgodnie z prawosławnym prawem kanonicznym gwarantuje jej jurysdykcję. 1 kwietnia 2017 roku metropolita moskiewski i całej Rusi Kornilij poświęcił cerkiew pw. Wprowadzenia Bogarodzicy do Świątyni (*Wwiedienija w Cerkow' Prieswiatija Bogorodicy*) w Symferopolu, stolicy niedawno „odzyskanego Krymu”³⁷. Została ona urządzona w byłym prawosławnym chrampie wybudowanym w stylu retroruskim w 1872 roku. W czasach radzieckich były tam przedszkole, klub radioamatorów, biblioteka dla niewidomych. Budynek, nie bez państwowej inspiracji, Cerkiew odkupiła od Ukraińskiego Towarzystwa Niewidomych, głównie za sponsorskie pieniądze przedsiębiorcy Romana Stablajna.

W czasie *wydarzeń 2014 roku* centrala RPSC z większym zaangażowaniem niż RPC popierała działania rosyjskich sił na Krymie i w Donbasie. Modlono się, aby rosyjscy żołnierze pokonali wrogów i odstępców (*supostaty*).

³⁵ Inspirowana przez ługańskich staroobrzędowców akcja petycyjna rozpoczęła się już we wrześniu 2014 roku.

³⁶ Prawdopodobnie sugerowano się tym, że Synod Prawdziwie-Prawosławnej Cerkwi w Moskwie wybrał 22 listopada 2019 roku biskupa jako wikariusza metropolity dla parafii Krasnyj Łucz, Antracyt i Łutugino w Donbasie. Został nim archimandryta Michaił Piesziwajow. 24 listopada został on chirotonizowany w chrampie pw. Archaniola Rafała w Moskwie. Wcześniej powołano diecezję Rowieńkowską i Ługańską, którą zarządza biskup Aleksij. W prawosławiu urząd biskupa nie jest tak rzadki jak w rzymskim katolicyzmie.

³⁷ Przeważająca część Rosjan tak traktuje aneksję Krymu.

Podsumowanie

Permanentna dezintegracja społeczna na Ukrainie, mająca wiele cech anomii, nieoczekiwanie otwiera szanse aktywnym grupom i wspólnotom religijnym. Zjednoczone wokół wspólnej idei mogą one w miarę swobodnie realizować swoje plany, o ile oczywiście znajdą ku temu środki i stworzą sprawną organizację z wyraźnym przywództwem na czele. Brak dominującego wyznania przy daleko idącej bierności religijnej większości społeczeństwa ukraińskiego sprawia, że wspólnoty staroprawosławne mogą rozwijać się bez większych przeszkód, z wyjątkiem oczywiście spowodowanych niesnaskami narodowościowymi. W niektórych miejscowościach zdarzają się jednak wystąpienia nacjonalistów ukraińskich przeciwko *ruskim kacapom*, co wzmogła ustawa z 2018 roku nakazująca starowiercom publiczne objawianie swoich więzi z „państwem agresorem”.

Staroprawosławie na Ukrainie rozbite jest nie tylko na trzy Cerkwie, lecz także w obrębie tych eklezji na segmenty o różnych dziejach i tradycjach. Segmenty te są w miarę wewnątrznie spójne, natomiast nie są zbyt spójne między sobą. Na taki stan wpływają nie tylko zaszłości historyczne, lecz także znaczne odległości pomiędzy poszczególnymi regionami. Komunikacja wirtualna nie jest w staroprawosławiu preferowana, podobnie jak inne nowości techniczne (*nowszestwa*); najważniejsza jest styczność bezpośrednia.

Specyfiką współczesnego ukraińskiego staroprawosławia – podobnie jak w Rosji oraz na Białorusi i w Inflantach – są konwersje, w tym ludzi młodych, budujących swoją tożsamość na bazie starej ruskiej tradycji, ale też uciekających od mających obecnie miejsce w prawosławiu sporów polityczno-eklezyjnych. W przypadku wielu młodych przynależność do staroprawosławia sprzyja zachowaniu – a w wielu przypadkach stanowi nawet asumpt do odzyskania – rosyjskiej tożsamości, tym bardziej że staroprawosławie jest stricte rosyjskim fenomenem etnoreligijnym.

Wraz z pojawieniem się nowych, oderwanych od tradycji pokoleń, ma miejsce proces unifikacji eklezyjalnej, który powoli zaciera tradycyjne odrębności lokalne wynikłe z różnych proveniencji historyczno-kulturowych poszczególnych parafii i zborów. Niemniej wciąż istnieją izolaty tego typu,

które w powszechnej, zunifikowanej świadomości odbierane są jako egzotyczne, natomiast przez świat staroprawosławny jako gwarancja prawowierności i prawdziwości ruskiej tradycji. Większość społeczeństwa nie interesuje się nimi; na Ukrainie podobnie jak w zachodniej Europie religia schodzi w obszary prywatności.

References

- Christiankije cerkwi i religioznyje organizacii w Ukrainie*, red. S. Makajew, Kijów 2001.
- Forostiuk O., *Ługanszczyna religijna. Istorycznyj i prawowyj aspekty*, Ługańsk 2004.
- Kierow W.W., *Formirowanie staroobriadczeskoj koncepcii „truda blagogo” w konce XVIII – naczale XIX*, [w:] *K woprosu o konfessionalno-eticzeskich faktorach staroobriadczeskiego priedpriemielstwa*, „Staroobriadczestwo: istorija, kultura, sowriemennost” 1996, nr 5, s. 14–15.
- Mamert Nadolski Ł., *Kampania zimowa w 2015 roku na Ukrainie*, [w:] *Muzeum Wojsk Lądowych*, Bydgoszcz 2017.
- Pliska T., *Staraja wiera žywa do sich por*, „Wiesticnik Staroobriadczeskiego Podola” 2014, nr 4, s. 8–9.
- Prigarin A.A., *Russkoije staroobriadcy na Dunaje*, Odessa 2015.
- Rieligija ta rieligijnist’ w Ukraini*, red. S. Makajew, Kijów 2009.
- Taraniec S.W., *Staroobriadczestwo goroda Kijewa i kijewskoj gugubiernii*, Kijów 2004.
- Taraniec S.W., *Staroobriadczestwo w Rossijskoj impierii (koniec XVII – naczalo XX wieka)*, Kijów 2012.